

Ministerstwo Sprawiedliwości rzutem na taśmę, czyli tuż przed Nowym Rokiem, sprawiło sądom nie lada niespodziankę i zmieniło przepisy dotyczące rejestracji wniosków o wydanie klauzuli wykonalności. A chodzi m.in. o tysiące spraw o zapłatę. To co do tej pory miało trwać trzy dni, teraz może się przedłużyć, bo sądy nie wiedzą, jak interpretować zmiany. Prawnicy jednego są pewni - zwiększą się statystyki i sądowe zaległości, może też być różna praktyka.

Podziel się artykułem:

Można powiedzieć, że tego nikt się nie spodziewał. W okresie okołoswiątecznym w RCL opublikowano projekt zmian w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej. To co na pierwszy rzut oka nie budziło większych wątpliwości, zaczęło je budzić, gdy przepisy weszły w życie - czyli od 1 stycznia br. W wielu sądach na szybko zwoływane są narady dotyczące tego, jak interpretować wprowadzone zmiany i jak poradzić sobie z klauzulami.

Klauzule wykonalności są nadawane, by można było wszcząć postępowanie egzekucyjne. Takie czynności - warto przypomnieć - powinny być dokonywane niezwłocznie. - Teraz wzrośnie obciążenie pracowników sądów, a statystycznie spuchnie liczba spraw rozpoznawanych i wykonywanych przez sądy. Jedna sprawa może być liczona statystycznie jako dwie w repertorium C o zapłatę i w Co o nadanie klauzuli wykonalności. Zjawisko tzw. numeryzacji statystycznej jedynie spowalnia pracę sądów, odwołując się do możliwości egzekucji roszczeń – mówi Prawo.pl Patryk Kępa, MOZ Asystentów Sędziów KNSZZ Ad Rem, asystent sędziego.

Burza w szklance wody, czy realny problem

Zacznijmy od tego, co się zmieniło. W myśl zarządzenia sprzed 1 stycznia, wnioski o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, którym jest orzeczenie sądu powszechnego albo ugoda zawarta przed takim sądem, rejestrowało się w repertorium "Co" (nowych spraw) tylko wtedy, gdy klauzula miała być nadana na rzecz osoby lub przeciwko osobom, które nie są wymienione w tytule egzekucyjnym jako uprawnione lub zobowiązane. Pozostałe wnioski o nadanie klauzuli wykonalności dołączało się do właściwych akt bez ich odrębnego rejestrowania.

Pobierz wzór dokumentu w LEX: [Wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu >](#)

Po zmianie wnioski o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu mają być rejestrowane się w repertorium "Co", z wyłączeniem spraw o nadanie z urzędu klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu. - W innych sprawach niż te, w których klauzula ma być nadana na rzecz osoby lub przeciwko osobom, które nie są wymienione w tytule egzekucyjnym jako uprawnione lub zobowiązane, wniosek o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu, stanowiącemu orzeczenie sądu powszechnego lub ugodę zawartą przed takim sądem, dołącza się do właściwych akt sprawy, zamieszczając na ich okładce stosowne oznaczenie; w pozostałych przypadkach zakłada się akta sprawy - wynika z przepisu.

Czytaj w LEX: Biezuński Paweł, Koszty postępowania klauzulowego >

Co to oznacza w praktyce? - Niestety, ze wstępnych analiz wynika, że po zmianie tzw. zarządzenia o biurowości każdy wniosek o nadanie klauzuli wykonalności będzie wpisywany do repertorium „Co” - mówi Patryk Kępa. Wyjaśnia, że do tej pory do tego repertorium wpisywało się wyłącznie sprawy, w których klauzula wykonalności była nadawana na inne osoby nie figurujące w tytule egzekucyjnym. Np. powódka wygrała proces, ale zmarła po uprawomocnieniu się wyroku czy w toku egzekucji, zgłaszają się następcy prawni, cesjonariusz czy spółka przejmująca. Zatem kiedy zgłaszał się „nowy” podmiot, składając wniosek o nadanie na niego klauzuli wykonalności (inna osoba niż wymieniona np. w wyroku) to sprawę rejestrowano w „Co”, gdyż szereg faktów wymagał sprawdzenia – np. czy doszło do następstwa prawnego. - W zwykłych sprawach, których są setki tysięcy, jeśli ktoś wygra proces o zapłatę albo np. ma zasądzone wyłącznie koszty procesu od drugiej strony, to żeby to wyegzekwować trzeba najpierw złożyć wniosek o nadanie klauzuli wykonalności. I poprzednio takie wnioski zaraz po uprawomocnieniu się orzeczenia były rozpoznawane od razu przez sędziego referenta, albo po uprzednim przygotowaniu przez asystenta projektu zarządzenia co do nadania klauzuli wykonalności - mówi.

Pracownicy sądów i sędziowie podkreślają, że takie zarządzenie można było do tej pory wydać od razu "na aktach".



[Czytaj więcej - kliknij tutaj](#)